

Sygn. akt I Ca 147/16

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Strzyżewska

Sędziowie: SO Jerzy Dymke (spr.)

SO Marta Truszkowska

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Chaberek

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2016 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z wniosku **S. B.**

z udziałem (...) **S.A. z siedzibą w L.**

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Wyszkowie

z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt I Ns 498/15

postanawia:

oddalić apelację.

Jerzy Dymke Monika Strzyżewska Marta Truszkowska

Sygn. I Ca 147/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 lutego 2016 r., sygn I Ns 498/15, w sprawie z wniosku S. B. z udziałem (...) S.A. z siedzibą w L. o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy w Wyszkowie oddalił wniosek (pkt 1.) i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.), stwierdzając, że w pozostałym zakresie zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych.

Wnioskodawca S. B. jest właścicielem nieruchomości obejmującej m.in. działkę gruntu nr ewid. 312/5 (od 1989 r., początkowo właścicielami nieruchomości byli rodzice wnioskodawcy – F. i K. B.), położonej w miejscowości Z., dla której Sąd Rejonowy w Wyszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na nieruchomości posadowiony jest obecnie jeden podwójny słup energetyczny z odłącznikiem, biegnie przez nią nadto linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV, nazywana pierwotnie Z. I, do stacji transformatorowej (...) Z.. Urządzenia te są własnością (...) SA z siedzibą w L.. Przedmiotowy odcinek odgałęzienia linii został wybudowany i funkcjonował przed dniem 30 grudnia 1976 r., kiedy to protokolarnie odebrano prace związane z jego modernizacją. Sam wnioskodawca (urodzony (...))

twierdził, że odkąd żyje to przedmiotowa linia i słup były tam posadowione. Wykonawcą robót modernizacyjnych było przedsiębiorstwo (...). Zakład (...) w W. działał według zasad wewnętrznego pełnego rozrachunku gospodarczego w Zakładach (...), będących przedsiębiorstwem państwowym. Spółka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. jest aktualnym następcą prawnym Skarbu Państwa odnośnie do linii energetycznych. W 1991 r. nastąpiła kolejna modernizacja linii. Z linii energetycznej przechodzącej przez działkę wnioskodawcy zasilana jest miejscowość Z.. W przesyłaniu energii elektrycznej, za wyjątkiem remontów, które obliowały pracowników uczestnika czy podwykonawców do czasowego odłączenia zasilania, nie było przerw. W pobliżu działki wnioskodawcy znajdują się budynki użyteczności publicznej. Pracownicy uczestnika i jego przedników prawnych wykonywali na niej czynności, oględziny, wjeżdżali ciężkim sprzętem monitorowali stan linii, wymieniali części, które się zepsuły. W związku z posadowieniem linii na nieruchomości objętej wnioskiem jej część jest wyłączona z użytkowania.

Mając na uwadze poczynione ustalenia, Sąd I instancji, opierając się na treści art. 305¹ k.c., art. 305² § 2 k.c., art. 292 k.p.c. i art. 172 k.c., uznał, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu została nabyta przez zasiedzenie na rzecz poprzedników prawnych uczestnika. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że niewątpliwie następcą prawnym Skarbu Państwa odnośnie do linii energetycznej 15 kV jest uczestnik. Doszło do przeniesienia z przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) na spółkę Zakład (...) Spółka Akcyjna w W. nie tylko własności linii energetycznych, ale i innego mienia tego przedsiębiorstwa. W konsekwencji następujących przekształceń (...) S.A. z siedzibą w W. stał się właścicielem wszystkich składników majątkowych przeznaczonych do prowadzenia działalności związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej. Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że Skarb Państwa wybudował na nieruchomości uczestnika słup energetyczny oraz przeprowadził przez tę nieruchomość linię energetyczną. Jest to trwałe i widoczne urządzenie, będące wynikiem świadomego i celowego działania ludzkiego, uzewnętrznionego w trwałej postaci. Przedmiotowa linia była eksploatowana przed 30 grudnia 1976 r., o czym świadczy, w ocenie Sądu, protokół z tej daty, zatwierdzający wykonanie prac modernizacyjnych na linii. Skarb Państwa, a następnie kolejni użytkownicy linii, a obecnie uczestnik korzystali nieprzerwanie z urządzeń znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy. Ich pracownicy wykonywali zabiegi i prace konserwacyjne, w tym celu musieli wejść na działkę wnioskodawcy i odłączyć zasilanie, ponieważ znajduje się na niej podwójny słup z odłącznikiem. Od 30 grudnia 1976 r. linia jest nieprzerwanie wykorzystywana poprzez przesył energii elektrycznej. Sąd zważył, że uczestnik i jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z nieruchomości, stanowiącej wówczas własność poprzednika prawnego wnioskodawcy, a następnie wnioskodawcy, w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu w sposób samoistny i nieprzerwany przez kilkadziesiąt lat. Sąd Rejonowy stwierdził, że posiadacz służebności był w złej wierze. Domniemanie istnienia dobrej wiary zostało skutecznie podważone przez wnioskodawcę, która zaprzeczył, by uczestnik wykazał się tytułem prawnym do zajęcia przedmiotowej nieruchomości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w chwili rozpoczęcia biegu zasiedzenia miał wiedzę, iż pobudowanie urządzeń i linii energetycznych nastąpiło na nieruchomościach należących w tym konkretnym przypadku do osób prywatnych. Uczestnik nie przedstawił dowodów wskazujących, że było inaczej. Zgłoszony wniosek dowodowy, dot. decyzji z 1974 r., jako sprekludowany podlegał oddaleniu. W ocenie Sądu, modernizacja linii, zwieńczona protokołem z 30 grudnia 1976 r. - w świetle twierdzeń samego wnioskodawcy i zasad logiki - świadczy o tym, że linia była eksploatowana już wcześniej. Jednak jako że Sąd był zobligowany do przyjęcia jako początku biegu zasiedzenia daty pewnej, uznał, że z tym dniem zasiedzenie rozpoczęło swój bieg. Wobec przyjęcia złej wiary i upływu 20-letniego okresu posiadania, po wejściu w życie nowelizacji kodeksu cywilnego wydłużającej terminy, których upływ jest niezbędny do nabycia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez zasiedzenie, zastosowanie miały terminy wprowadzone nowelizacją kodeksu cywilnego, obowiązującą od 1 października 1990 r. 30-letni termin wymagany przez te przepisy upłynął z dniem 30 grudnia 2006 r. Samoistnym posiadaczem służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w tym dniu był Zakład (...) Spółka Akcyjna w W., zatem zasiedzenie nastąpiło na jego rzecz. Sąd Rejonowy wskazał nadto, że nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych szczegółowo wskazanych we wniosku wszczynającym postępowanie w sprawie, bowiem sprawa - z uwagi na podniesiony zasadnie zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu - nabrała niekorzystny obrót dla wnioskodawcy i zbędne okazało się przeprowadzanie dowodów z opinii biegłych przez niego zawnioskowanych. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację od postanowienia wywiódł wnioskodawca S. B., zaskarżając je w całości. Zarzucając powyższemu orzeczeniu: - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez nadanie wyjaśnieniom informacyjnym mocy dowodowej i oparcie na nich ustaleń faktycznych, podczas gdy mają one charakter wyłącznie informacyjny i nie mogą być zaliczone w poczet materiału dowodowego; - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez ustalenie faktów w oparciu o wysłuchanie informacyjne, które nie ma mocy dowodowej; - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony podczas gdy, przeprowadzenie tego dowodu nie prowadziłyby do przewlekłości postępowania; - naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 49 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż rozpoczęcie posiadania, a w konsekwencji początek biegu zasiedzenia rozpoczął się 30 grudnia 1976 r., podczas gdy z protokołu z dnia 30 grudnia 1976 r. nie wynika, iż w tamtym okresie urządzenia przesyłowe weszły w skład przedsiębiorstwa, tj. zostały połączone z siecią, co jest przesłaną konieczną do uznania, iż służebność przesyłu została zasiedziana; - sprzeczność zebranego materiału dowodowego z ustaleniami faktycznymi zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu przez Sąd, że linia energetyczna Z. I istniała przed 30 grudnia 1976 r. oraz że protokół z dnia 30 grudnia 1976 r. jest protokołem odbioru zmodernizowanej i istniejącej już linii energetycznej Z. I, jak i ustalenie, że linia Z. I przebiegała przez działkę, podczas gdy protokół z dnia 30 grudnia 1976 r. dot. sprawdzenia zgłoszonych do przyłączenia do sieci urządzeń elektrycznych i brak jest jakichkolwiek dowodów, że przed dniem 30 grudnia 1976 r. linia energetyczna Z. I istniała, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku w całości i ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania za wynagrodzeniem w kwocie 70.000 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie tegoż postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela zasadnicze ustalenia faktyczne, jak i ich ocenę prawną, dokonaną przez Sąd Rejonowy, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania, w szczególności w oparciu o zarzuty apelacyjne.

Jeśli chodzi o sformułowane w apelacji zarzuty z zakresu prawa procesowego, bazujące na kwestionowaniu wyjaśnień informacyjnych złożonych przez samego skarżącego, to zważyć należało, że były to zarzuty ogólnikowe, bez wskazania, w jakim konkretnie punkcie owe wyjaśnienia miały być sprzeczne z prawdą, i tym samym wymagające bliższego rozważenia. Przesłuchanie informacyjne, przewidziane w art. 212 k.p.c., stanowi ważny instrument umożliwiający sądowi, w ramach kierownictwa materialnego procesem, koncentrację materiału procesowego (art. 6 k.p.c.). Ma istotne znaczenie dla ustalenia, jakie okoliczności faktyczne są sporne, albowiem zasadą procesu cywilnego jest prowadzenie postępowania dowodowego jedynie w obrębie tych okoliczności, które są jednocześnie i sporne i istotne dla rozstrzygnięcia. Na okoliczności niesporne nie trzeba bowiem przeprowadzać dowodu. Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń (art. 212 § 1 zd. 1 k.p.c.). W świetle powyższego, skoro wnioskodawca sam postawił pewne tezy i przedstawił twierdzenia faktyczne, które nie spotkały się ze sprzeciwem drugiej strony i nie wzbudziły wątpliwości z urzędu, to z oczywistych, logicznych względów, nie było potrzeby wracania do badania tych okoliczności jako niekwestionowanych przez nikogo. W konsekwencji, budowanie apelacji na tego typu zarzucie nie wydaje się zrozumiałe.

Na gruncie ściśle formalnym należałoby wskazać, że powyższy zarzut w instancji apelacyjnej był bezskuteczny również dlatego, że w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony, wnioskodawca – reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – powinien był złożyć zastrzeżenia z art. 162 k.p.c.

Na ewentualne nieprawidłowości proceduralne można się bowiem powoływać w instancji apelacyjnej wtedy, gdy zwróciło się na nie uwagę sądu w trybie tego przepisu przez wpisanie zastrzeżenia do protokołu.

Odnosnie do innego z zarzutów apelacji, z zakresu prawa materialnego, jakoby nie było podstaw do ustalenia przez Sąd, że bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem sporządzenia protokołu z modernizacji przedmiotowej linii przesyłowej (30 grudnia 1976 r.), podkreślić należy wyraźne wskazanie Sądu I instancji, że jest to najpóźniejsza z możliwych dat. Możliwe byłoby dalsze sięganie w przeszłość, bowiem wiele wskazywało, że owa linia i słup powstały wiele lat wcześniej, jednak Sąd przyjął koncepcję pewną i ustalił, że co najmniej w tym momencie linia na nieruchomości wnioskodawcy istniała i była podłączona do sieci. Niepewność podniesioną w apelacji przez wnioskodawcę, czy przebiegający przez jego nieruchomość odcinek również był podłączony do sieci została już dostrzeżona przez Sąd Rejonowy. Wystarczającym było w tym zakresie odwołanie się do domniemania faktycznego i zasad elementarnej logiki. Nie podnoszono przecież, aby linia ta była niefunkcjonalna czy niedziałająca. Gdyby nie płynął nią prąd, pozbawiona byłaby go cała miejscowość. Było zatem pewne, że omawiana linia podłączona była do sieci energetycznej.

Z uwagi na powyższe, zasadnicze względy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

SSO Monika Strzyżewska SSO Jerzy Dymke SSO Marta Truszkowska